

MAREK MARCZEWSKI

Lublin

KARL RAHNER O DIAKONACIE STAŁYM

Karl Rahner, wybitny teolog, urodził się 5 marca 1904 r. we Fryburgu niemieckim¹ Jego ojciec był profesorem seminarium nauczycielskiego we Fryburgu, a matka zajmowała się prowadzeniem domu. Mając 18 lat, wstąpił do zakonu jezuitów. Studia teologiczne rozpoczął w 1929 r. w Valkenburg (Holandia). Zwieńczył je w Innsbrucku doktoratem z eklezjologii Ojców Kościoła, pracą poświęconą tematowi narodzenia się Kościoła z boku umierającego Chrystusa (*E latere Christi. Der Ursprung der Kirche als zweiter Eva aus der Seite Christi des zweiten Adam. Eine Untersuchung über den typologischen Sinn von Jo 19, 34.* Innsbruck 1936)²

Od 1934 r. Rahner kontynuował w swym rodzinnym mieście studia filozoficzne m.in. na seminarium u Martina Heideggera. Doktoryzował się u Martina Honeckera w 1936 r. na podstawie pracy *Geist in Welt*, która została później opublikowana (Innsbruck 1939). W rok po doktoracie z teologii

¹ Rys biograficzny opracowano na podstawie: H. V o r g r i m l e r. *Karl Rahner verstehen. Eine Einführung in sein Leben und Denken.* Freiburg–Basel–Wien 1985 s. 64-167 (dalej: KRv); M. M a r c z e w s k i. *Karl Rahner (5 III 1904-30 III 1984).* RTK 33:1986 z. 6 s. 192-196; H. F r i e s. *Rahner Karl (1904-1984).* ThL s. 197-199.

Stosowane w niniejszym artykule skróty – oprócz wskazanych w tekście – podajemy za: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów.* Oprac. J. Warمیński, E. Gigilewicz, R. Sawa. Wyd. 2 popr. i rozszerzone. Lublin 1993.

² Myśl ta została podkreślona w *Konstytucji o liturgii* nr 5: „Albowiem z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła” Brat Karola, Hugo Rahner, we wzruszającym tekście biograficznym ofiarowanym bratu na 60. rocznicę urodzin *Eucharisticon fraternitatis* (W: *Gott in der Welt.* Hrsg. von J. B. Metz u.a. Bd 2. Freiburg–Basel–Wien 1964 s. 895-899) pisze o jego i o swoim doktoracie: „Beide sind bis heute im Archiv der Fakultät verborgen und gehören doch wohl zu den Schriften, über die wir lächeln und die zur Prähistorie unserer Wissenschaft zu zählen sind” (s. 896).

mógł się już habilitować na podstawie wcześniej opublikowanych prac poświęconych problemom teologii duchowości u Orygenesza, Ewagriusza z Pontu i Bonawentury, które ukazały się drukiem w latach 1932-1934³

W semestrze zimowym 1937 r. rozpoczął wykłady z dogmatyki w Innsbrucku i prowadził je do 1939 r., a potem od 1948 do 1964 r., kiedy to został następcą Romano Guardiniego w katedrze filozofii religii i światopoglądu chrześcijańskiego w Monachium, by pod koniec swej działalności dydaktycznej (1967-1973) objąć Katedrę Dogmatyki i Historii Dogmatów na Fakultecie Teologicznym w Münster.

Jako profesor honorowy jezuickiej szkoły wyższej w Monachium do roku 1982 r. prowadził zajęcia z zakresu problematyki filozoficzno-teologicznej. W tym też roku powrócił do Innsbrucku, gdzie zmarł 30 marca 1984 r.

Rahner był teologiem, który potrafił inspirować wiele wspólnych inicjatyw. Wystarczy wspomnieć rozpoczętą w 1955 r. w Wydawnictwie Herdera we Fryburgu redakcję *Lexikon für Theologie und Kirche* (Bd 1-10. Freiburg–Basel–Wien 1957-1965), współredagowany ze swym uczniem *Kleines theologisches Wörterbuch* (Freiburg–Basel–Wien 1961)⁴, wykorzystaną przez Wydawnictwo Herdera Rahnerowską pracę z zakresu leksykografii, której owocem był *Herders theologisches Taschenlexikon* (Bd 1-8. Freiburg–Basel–Wien 1972-1973), redagowany wraz z Adolfem Darlapem leksykon *Sacramentum Mundi (Theologisches Lexikon für die Praxis*. Bd 1-4. Freiburg–Basel–Wien 1967-1969).

Warto zwrócić uwagę na inspirowane przez Rahnera w Wydawnictwie Herdera serie wydawnicze: *Quaestiones disputatae* (Freiburg–Basel–Wien 1958-) i *Christlicher Glaube in moderner Gesellschaft. Eine Enzyklopädische Bibliothek* (Freiburg–Basel–Wien 1980-). W sposób szczególny zaznaczył swą umiejętność współpracy z teologami redagowaniem oraz współwydaniem dwóch ważnych prac zbiorowych, które do dziś mają wartość opracowań pomnikowych i stanowią niewyczerpane źródło odniesień dla dogmatyków i pastoralistów. Dla dogmatyków jest to nowy podręcznik tej dyscypliny *Mysterium salutis (Grundriß heilsgeschichtlicher Dogmatik*. Bd 1-5. Einsiedeln 1965-1976), a dla pastoralistów opracowanie, które stanowiło przełom w tej dyscyplinie i zdecydowało o jej odnowie: *Handbuch der Pastoraltheologie* (Bd 1-5. Freiburg–Basel–Wien 1964-1972).

³ Ich wykaz zob. *Gott in der Welt*. Bd 2 s. 900.

⁴ Mamy polskie tłumaczenie tego słownika: *Mały słownik teologiczny*. Warszawa 1987.

Międzynarodowe uznanie dla Rahnera znalazło swój wyraz we współtworzeniu międzynarodowego czasopisma teologicznego pod nazwą „Concilium” (1965-). Skupieni wokół tego pisma teologowie i zapraszani do współpracy autorzy swą rolę i zadanie widzieli w podejmowaniu aktualnych problemów na płaszczyźnie międzynarodowej.

*

Rahner, jak wielu innych wybitnych, dziś już nieżyjących teologów, należał do zwolenników odnowy diakonatu stałego. Jego biograf, Herbert Vorgrimler, do którego tu będziemy się często odwoływać, pisał:

Karol Rahner był wewnętrznie bardzo mocno zaangażowany w odnowę stałego diakonatu. Pozostawał pod wrażeniem idealizmu pionierów tej sprawy (Hannesa Kramera we Fryburgu, z którym o tej idei po raz pierwszy rozmawiał w 1948 r. i Josefa Hornefa w Fuldzie). Z wewnętrzną reformą Kościoła [mowa o Soborze Watykańskim II – M. M.] wiązał szansę rozwoju wizerunku posługi kleru w kierunku pluralizmu. Kler powinien umiejętnie radzić sobie z wykonywaniem zawodów świeckich, a zarabiając na swe utrzymanie ustrzec w ten sposób świat przed wyzbyciem się poczucia sacrum; powinien być żonaty lub zachowujący obowiązek celibatu. Miał bowiem przed oczyma palące problemy krajów misyjnych i ubogie w powołania obszary Ameryki Południowej⁵

I. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

Nazwisko Karla Rahnera wiąże z odnową diakonatu imponujące dzieło zbiorowe pt. *Diaconia in Christo*⁶, w którym trzydziestu jeden wybitnych teologów i praktyków przedstawiło swe prace, omawiając to zagadnienie od strony skrypturystycznej, historycznej, prawnokościelnej, liturgicznej, ekumenicznej i praktycznej⁷. W pracy tej Rahner opublikował artykuł poświęcony teologii odnowy diakonatu stałego pt. *Die Theologie der Erneuerung des*

⁵ Jw. s. 118.

⁶ *Über die Erneuerung des Diakonates*. Hrsg. von K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg–Basel–Wien 1962 (dalej: DiC). We Wstępie napisał ze swym uczniem, że „książka stanowi świadectwo przekonania, które wspólne jest wielu teologom i praktykom z całego świata. I w tym przypadku jest ono o wiele bardziej ważne niż przekonująco przedstawione stanowisko jakiegoś teologa” (s. VII).

⁷ Wśród nich znajdujemy pracę ówczesnego rektora KUL, ks. prof. dra Mariana Rechowicza: *Das Problem des Diakonates im Hinblick auf die Situation und den Bedarf der Kirche in Polen* (DiC 435-447).

Diakonates (DiC 285-324). Nie była to jednak pierwsza publikacja naszego Autora, bowiem – zdaniem Richarda Ziegerta⁸ – wskazać można na dwie wczesne wypowiedzi tego teologa. Pierwsza, która *implicite* podejmuje zagadnienie diakonatu, została przedstawiona w artykule poświęconym miejscu jednostki w Kościele, którego skostniałe struktury zdolna jest ożywić charyzmatyczna działalność ruchów czy grup działających na polu pomocy społecznej⁹ Druga już *explicite* podejmuje zagadnienie diakonatu przy okazji dyskusji nad dziełem Y Congara poświęconym miejscu i roli świeckiego w Kościele¹⁰ W artykule *Das Apostolat im Allgemeinen*¹¹ zdecydowanie opowiada się „za wprowadzeniem diakonatu jako urzędu hierarchicznego” z wyraźnie określonymi zadaniami, „nie związanego obowiązkiem celibatu, lecz właściwej i stałej posługi”

W 1957 r. Rahner opublikował pierwszą pracę poświęconą wyłącznie diakonatowi: *Dogmatische Vorbemerkungen für eine richtige Fragestellung über die Wiedererneuerung des Diakonats*¹², w której ukazane powyżej stanowisko pogłębił, podkreślając jednocześnie znaczącą rolę biskupa, który winien decydować i o samej potrzebie wznowienia tej posługi w Kościele łacińskim, i o formie posługi.

Następne opracowania to encyklopedyczne hasła w redagowanym przez niego *Lexikon für Theologie und Kirche: Diakon (dogmatisch)*¹³ i *Diakonenbeichte*¹⁴ oraz projekt dzieła zbiorowego poświęconego współczesnej odnowie diakonatu: *Erwägungen über Inhalt und Aufbau eines Sammelwerkes über die zeitgemäße Erneuerung des Diakonats*¹⁵

W nowych artykułach Rahner sytuuje refleksję nad diakonatem już w kontekście nauki Soboru Watykańskiego II i praktycznych rozwiązań Kościoła niemieckiego, które były najpierw przygotowywane jako referaty na konferencje podejmujące zagadnienie posoborowej odnowy diakonatu stałego.

⁸ *Der neue Diakonats. Das freie Amt für eine missionarische Kirche – Bilanz einer französischen Bewegung 1959-1977*. Göttingen 1980 s. 75-77.

⁹ *Der Einzelne in der Kirche*. SdZ 72:1947 s. 260-276.

¹⁰ *Jalons pour une théologie du laicat*. Paris 1953.

¹¹ „Der große Entschluß” 9:1954 s. 282-285.

¹² *W: Theologie in Geschichte und Gegenwart*. Hrsg. von J. Auer u. H. Volk. München 1957 s. 135-144.

¹³ LThK III s. 121-122.

¹⁴ Tamże kol. 323-324.

¹⁵ „Caritas” (Luzern) 39:1961 H. 1 s. 6-14.

Artykuł poświęcony nauce Soboru o diakonacie (*Die Lehre des Zweiten Vatikanischen Konzils über den Diakonat*¹⁶) został przedstawiony podczas Międzynarodowej Konferencji „Diakon w Kościele współczesnym”, która miała miejsce w Rzymie w dniach od 22 do 24 października 1995 r. Jej organizatorem był Internationales Diakonatskreis z siedzibą we Fryburgu¹⁷

Również pracę poświęconą teologii diakonatu (*Über den Diakonat*¹⁸), w której koryguje wcześniej publikowane poglądy (np. w kwestii tzw. anonimowego diakonatu), przygotował jako referat na konferencję poświęconą diakonatowi, zorganizowaną przez wspomniane Centrum (7 XII 1968 r.).

Ostatnia – jak się wydaje – z jego publikacji dotycząca diakonatu została napisana razem z Herbertem Vorgrimlerem i Johannesem Kramerem (*Zur Erneuerung des Diakonats in Deutschland*¹⁹) i poświęcona jest wyjaśnieniu pewnych nieporozumień i opozycji, które wkradły się do piśmiennictwa teologicznego w związku z wprowadzeniem tej posługi w życie Kościoła niemieckiego (przypomnijmy, że 28 IV 1968 r. zostało wyświęconych pierwszych pięciu stałych diakonów w Niemczech i w całym świecie). Chodzi w niej nie tylko o przedstawienie teologii urzędu/posługi diakona stałego w ramach wspólnej całemu ludowi Bożemu diakonii, lecz także określenie posługi i wyznaczenie roli, jaką ma do spełnienia we wspólnocie kościelnej.

II. DZIAŁANIA NA RZECZ DIAKONATU PODCZAS TRWANIA SOBORU

Dnia 5 czerwca 1960 r. papież Jan XXIII na mocy motu proprio *Superno Dei nutu* powołał do życia instytucje przygotowujące Sobór Watykański II, a mianowicie komisję centralną, 10 komisji przygotowawczych i 2 sekretariaty. Karl Rahner 22 marca 1961 r.) mianowany został konsultorem Komisji ds. Dyscypliny i Sakramentów, a pod koniec października 1962 r. – powołany na teologa Soboru (tzw. *peritus*).

¹⁶ Schriften VIII 541-552.

¹⁷ Dokumentacja tej konferencji została zawarta w biuletynie Międzynarodowego Centrum ds. Diakonatu: „Diaconia XP” nr 2. Tekst wystąpienia K. Rahnera s. 15-23.

¹⁸ Schriften IX 395-414. Opracowanie to zostało włączone do pracy zbiorowej (*Der Diakon. Ein Werkbuch für den deutschsprachigen Raum*. Hrsg. von A. Fischer, H. Kramer u. H. Vorgrimler. Freiburg im Br. 1970) pod zmienionym tytułem: *Theologie des Diakonats* (s. 26-39).

¹⁹ SdZ 180:1967 s. 145-153.

Jednym z problemów, którymi zajmowała się Komisja ds. Dyscypliny i Sakramentów, było zagadnienie sakramentu święceń. Rahner był dogmatykiem i człowiekiem, który zajmował się diakonatem stałym. Jemu też jako konsultorowi zlecono przygotowanie uwag o odnowie diakonatu. Opracował je we współpracy z jugosłowiańskim abpem F. Seperem.

Tekst ten wszedł do *Schema decreti de Sacramento ordinis* i został przedłożony 17 stycznia 1962 r. Komisji Centralnej przez kard. B. Aloisi Masella. Jesteśmy w posiadaniu streszczenia tego dokumentu, które opracował Giovanni Caprile²⁰

Schemat składa się z czterech części (*De diaconatu permanente seu stabili instaurando; De ordinibus minoribus instaurandis; De irregularitatibus aliisque impedimentis ad ordines; De aetate ordinandorum et de interstitiis producendis necnon de castitate servanda*) i 28 rozdziałów. Zawarto w nim następujące uwagi dotyczące diakonatu stałego: a) potrzeba wprowadzenia diakonatu szczególnie tam, gdzie istnieje mała liczba powołań²¹; b) uzależnienie wprowadzenia od decyzji Stolicy Apostolskiej; c) sprawa posłuszeństwa; d) zadania: liturgiczne, duszpasterskie, jurysdykcyjne, administracyjne; e) Dyspensowanie mężczyzn żonatych od obowiązku celibatu; f) dyspensowanie diakona stałego celibatariusza do przyjęcia święceń prezbiteratu; g) wyświęcanie na diakonów stałych członków zgromadzeń zakonnych i instytutów świeckich; h) granica wieku w przyjmowaniu poszczególnych święceń dla osób, które pragną przyjąć święcenie diakonatu i pozostać bezżennymi: lektorat po ukończeniu 22 lat, akolitat po ukończeniu 23 lat, subdiakoniat po ukończeniu 25 lat, diakonat po ukończeniu 30 lat;

²⁰ *Entstehungsgeschichte und Inhalt der vorbereiteten Schemata. Die Vorbereitungsorgane des Konzils von Giovanni Caprille SJ, Rom. 2Vat III 697.*

²¹ Komisja Przedprzygotowawcza Soboru otrzymała 2150 odpowiedzi, w których przedstawiono problemy, jakimi powinien zająć się przyszły Sobór. Wśród odpowiadających około 600 wnioskodawców poruszyło kwestię przywrócenia diakonatu. Pośród głównych motywów wznowienia tej posługi wymienia się przede wszystkim (1) brak dostatecznej liczby kapłanów, (2) pomoc w ewangelizacji, (3) przywrócenie integralnego stanu hierarchii, (4) nieprzerwane istnienie diakonatu stałego w Kościołach Wschodnich, (5) dobro duchowe wiernych, (6) zapobieżenie laicyzacji i (7) rozkładowi życia rodzinnego, (8) wkład w dzieło ekumenizmu lub ułatwienie, (9) przejścia czy powrotu do Kościoła rzymskokatolickiego duchownych innych wyznań, (10) zbliżenie pomiędzy świeckimi a kapłanami, (11) wspomóżenie mężczyzn zaangażowanych w pracę socjalną (por. T. Ś l i w o w s k i. *Problem wznowienia stałego diakonatu w wotach zgłoszonych na Sobór Watykański II*. Lublin 1975 mps BKUL; H.-E. L a u e n r o t h. *Der ständige Diakoniat. Seine ekklesiologische Idee und kanonistische Verwirklichung*. Regensburg 1983).

i) związanie przyjęcia święceń diakonatu przez celibatariuszy z obowiązkiem pozostania w stanie bezżennym.

Kardynał Masella, przedkładając ten schemat Komisji Centralnej, zwrócił uwagę na wymagania duszpasterskie, które – podobnie jak w czasach Kościoła pierwotnego, tak i obecnie – domagają się wprowadzenia tej posługi w życie Kościoła²² Oczywiście nie należy przeceniać jego opinii, ale wpłynęła ona pozytywnie na ukazanie zaangażowania tych, którym zależało na odnowie diakonatu w Kościele rzymskokatolickim.

O tym, że diakonat wszedł na forum obrad Soboru, a nauka o nim stała się integralną częścią trzeciego rozdziału proklamowanej 21 listopada 1964 r. *Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”* zdecydowało głosowanie nad kwestionariuszem z dnia 15 października 1963 r., na który składało się pięć pytań. Zwrócono się wówczas do Ojców Soboru (w pytaniu piątym), czy uważają oni za rzecz wskazaną, aby schemat o Kościele zawierał m.in. stwierdzenie, iż „stosowną jest rzeczą, aby przywrócono w Kościele diakonat, jako osobny, stały stopień świętego urzędu”²³

Na to pytanie uzyskano w przeważającej części zgodę (na 2120 głosujących 1588 głosowało pozytywnie, 525 – negatywnie, a 7 głosów było nieważnych²⁴) i choć przytoczone twierdzenie w toku późniejszych dyskusji było kwestionowane przez niektórych Ojców, to pozostało ono w schemacie, by w dalszej refleksji zyskać jedynie odpowiednie sformułowanie ostateczne. Przykładem niech tu będzie opozycja kard. A. Ottavianiego, który sugerował, by zadania diakona przekazać świeckim lub klerykom mającym święcenia niższe, lub przekonanie innych, którzy we wprowadzeniu posługi diakońskiej sprawowanej przez żonatyh mężczyzn widzieli zamach na obowiązek celibatu.

Co do sprawy pierwszej, to kard. L. Suenens zwrócił uwagę na sakramentalny wymiar diakonatu i związaną ze sprawowaniem tej posługi łaskę sakramentalną. Jeśli chodzi o sprawę drugą, Philips zauważa, iż „w mądrym sformułowaniu” pytania piątego pominięto sprawę celibatu, za którego utrzymaniem opowiadali się w zasadzie biskupi Czarnej Afryki, Hiszpanii, USA

²² Dokładny tekst wypowiedzi znajduje się u Ziegerta (jw. s. 87).

²³ Cztery pierwsze pytania dotyczyły episkopatu (zob. E. F l o r k o w s k i. *Wprowadzenie do Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. SWD 91.

²⁴ *Dogmatische Konstitution über die Kirche. Die Geschichte der dogmatischen Konstitution über die Kirche „Lumen gentium”, von Prälat Univ.-Prof. Senator Dr. Gérard Philips, Löwen. 2 Vat I 144.*

i Włoch²⁵ Sprawa ta została ostatecznie rozstrzygnięta prawie rok później²⁶

Zaangażowanie Rahnera w sprawę wprowadzenia diakonatu jako właściwego i trwałego stopnia hierarchicznego polegało w czasie trwania Soboru na przygotowaniu Ojców Soboru do przyjęcia diakonatu stałego poprzez a) solidnie opracowane dzieło zbiorowe pod jego i Herberta Vorgrimlera redakcją oraz b) delikatnym informowaniem H. Kramera zainteresowanego losem diakonatu stałego podczas posiedzeń komisji przygotowujących Sobór, jak i znaczącym wspieraniem podczas trwania Soboru. O tych sprawach dowiadujemy się z korespondencji, jaką kierował Rahner na ręce swego ucznia Vorgrimlera²⁷

1. *Diaconia in Christo*, potężne, prawie 650-stronicowe dzieło, powstało na prośbę H. Kramera i Josefa Hornefa, którzy byli prekursorami odnowy diakonatu po II wojnie światowej. Gdy dzieło było gotowe, Rahner wpadł na pomysł, by ofiarować je jednej z ważnych postaci Soboru. Najpierw był brany pod uwagę kard. A. Masella (*List z 16 II 1962. KRv 173*), później, gdy sprawa odpowiedzi z jego strony opóźniła się, abp Fryburga im Br. Hermann Schäuferle: „Jeśli z Rzymu otrzymamy definitywnie negatywną odpowiedź, to możemy je ofiarować Schäuferle. Może istnieje ktoś z protagonistów diakonatu, który mógłby być brany pod uwagę?” (*List z 22 II 1962. KRv 175*). Pod wpływem tego pytania Vorgrimler zaproponował ofiarowanie tej książki kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, który pozostawał w stałym kontakcie z jego ojcem. Odpowiedź Rahnera była pełna entuzjazmu: „Z Rzymu nie mam wiadomości. Musimy jeszcze trochę poczekać. Byłoby to wspaniałe, gdybyśmy mogli ofiarować ją Wyszyńskiemu” (*List z 26 II 1962. KRv 175*).

W końcu z Rzymu nadeszła odpowiedź negatywna na ręce Burkharda Schneidera, jezuita, profesora historii Kościoła na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, krajana obu teologów, któremu zlecono uzyskanie opinii kard. Maselli. Kardynał tłumaczył swą opozycję niezręczną sytuacją, w której znalazłby się jako przewodniczący Komisji ds. Dyscypliny i Sakramentów, gdyby ofiarowano mu książkę propagującą wprowadzenie diakonatu stałego, a następnie brakiem znajomości języka niemieckiego, w którym praca ta miałaby

²⁵ Przeciw wiązaniu diakonatu z bezwzględnym obowiązkiem celibatu wypowiedzieli się bpi Afryki Centralnej, Ameryki Łacińskiej od Meksyku po Argentynę, Boliwii, Europy Wschodniej i Tajlandii (*Dogmatische Konstitution über die Kirche* s. 145-146).

²⁶ Tamże s. 152. Szerzej na ten temat zob. Ziegert (jw. s. 95-101).

²⁷ KRv 171-220.

być opublikowana. Tym samym droga, by książkę ofiarować Kardynałowi Wyszyńskiemu była otwarta: „Pytanie: czy mógłbyś poprosić polskiego Kardynała? Jeśli możesz i znajdziesz taką możliwość, to zrób to” – pisał Rahner 4 marca 1962 r. (KRv 176).

W kilka dni później Rahner informował o krokach poczynionych wobec kard. Königa w sprawie ofiarowania właśnie jemu dzieła poświęconego „odnowie diakonatu”: „Być może Kardynał z Warszawy zgodzi się. Związałem także drobne nitki w tej sprawie u Königa. To jednakże nie jest istotne. Zrobiłem to tylko na wypadek, gdyby W z jakich powodów odmówił lub nie mógł przyjąć [dzieła]” (List z 11 III 1962. KRv 177).

O samym dziele pisał do swego ucznia i współredaktora, że jest ono „jak ogromny walec”: „Czy ukazało się coś poważniejszego ze strony nauki dla Soboru? Nic mi nie wiadomo o niczym innym prócz tej książki” (List z 9 V 1962 r. KRv 178). Był z niego dumny: „Istnieje przecież tak niewiele prac w Kościele, które wnikliwie podjęły się opracowania tak ważnego problemu” (List z 19 V 1962. KRv 178).

W sierpniu 1962 r. Vorgrimler otrzymał od kard. Wyszyńskiego list, w którym Prymas powiadomił go, że dedykację książki o diakonacie przyjmie bardzo chętnie. Tym samym praca ta mogła ukazać się jeszcze przed rozpoczęciem Soboru i została ostatecznie dedykowana kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, prymasowi Polski, i kard. Franciszkowi Königowi, arcybiskupowi Wiednia²⁸

2. Jak bardzo zależało temu wybitnemu teologowi na wprowadzeniu diakonatu stałego w Kościele łacińskim świadczy wymownie korespondencja. Mimo wielu prac, często bardzo wyczerpujących, związanych z przygotowaniem opinii o dyskutowanych schematach dokumentów lub przygotowaniem wystąpień kardynałów, którym służył swoją wiedzą, jak i w końcu jego działalnością soborowego konsultora, a potem teologa, potrafił znaleźć czas, by informować w kwestii diakonatu.

Już w liście z 3 marca 1962 r., a więc na siedem miesięcy przed uroczystym otwarciem Soboru przez Jana XXIII (11 października 1962 r.) pisał, że jest przekonany, iż

w kilka lat po soborze papież zezwoli na wprowadzenie diakonatu pewnym biskupom na określonych obszarach. Problem bowiem stał się już znany. W tej chwili nic nie można było zrobić ponad to, że wprowadzono tekst [o diakonacie – M.M.] w schemat

²⁸ KRv 186.

komisji soborowej. Jeśli sobór tego nie zrealizuje, to Kramer i jego ludzie winni się pocieszać, że ich praca mimo wszystko nie poszła na marne (KRv 176).

W istocie chodziło mu o to, by o postępach prac związanych z diakonatem stałym mógł być informowany przez Vorgrimlera Hannes Kramer, a więc osoba – obok J. Hornefa – najbardziej zainteresowana. Dlatego tak często w tej korespondencji pojawia się jego nazwisko i przekazywane za pośrednictwem swego ucznia informacje: „Powiedz Hannesowi Kramerowi, że winien mieć nadzieję i ciągle się modlić, bo sprawy z diakonatem idą o wiele lepiej niż na to wskazywałyby rebus sic stantibus [stan rzeczy – M. M.]. Załączam dwa teksty z dwu schematów De Ecclesia (w których nie za wiele można powiedzieć o sprawie, bo chodzi o tekst dogmatyczny, i to taki, w którym proporcjonalnie nie za wiele powiedziano o diakonie, ale należy mieć nadzieję, że się go wprowadzi) [...]. Możesz o tym powiedzieć Kramerowi. Oczywiście, winien być dyskretny, mieć nadzieję, ale też być rozsądny i przezorny” (*List z 23 II 1963*. KRv 195).

Podczas prac nad nową redakcją schematu o Kościele stale pamiętał o tym, by w tekście ujęty był problem diakonatu: „Philips z Lowanium przesłał mi oba pierwsze rozdziały schematu o Kościele [...]. W rozdz. 2 Philipasa jest zachowany passus o diakonacie” (*List z 8 IV 1963*. KRv 200).

Chodziło cały czas o to, by zawarty w nowym schemacie o Kościele passus poświęcony diakonatowi zachował się. W związku z tym poszukiwał możliwości, by wpłynąć na jego utrzymanie. Tak więc myślał o audiencji u Jana XXIII w sprawie diakonatu, a z S. Trompem dyskutował konieczność utrzymania tekstu w schemacie o Kościele (*List z 20 V 1963 i 21 V 1963*. KRv 202-203).

Było to dla niego tak ważne, że w korespondencji znajdujemy przynajmniej krótkie wzmianki czy też dłuższe teksty o utrzymaniu się tekstu lub poruszaniu sprawy diakonatu w auli albo podczas posiedzeń komisji:

„Mam przesłany od Döpfnera schemat o Kościele. Jest w nim tekst o diakonacie” (*List z 8 VI 1963*. KRv 205).

„Co dopiero przeglądałem schematy, które przesłał mi wczoraj König. Schemat o Kościele wydaje się nowym i jest inaczej wydrukowany, ale jest w nim zawarty niezmienny tekst o diakonacie. Ku mojemu zaskoczeniu w przyp. 26 s. 37 cytowana jest nasza książka o diakonacie i kilka innych nowych prac. I Twoje nazwisko jest cytowane w soborowym tekście. Ho, ho [...]. Powiedz o tym Hannesowi Kramerowi” (*List z 23 VI 1963*. KRv 207).

„Opowiedz Hannesowi Kramerowi, że dzisiaj Döpfner mówił o diakonacie w związku z tekstem znajdującym się w schemacie o Kościele. Bardzo ener-

gicznie bronił przekonania, że nie należy wiązać celibatu z diakonatem. W piątek trzy osoby w auli bardzo gwałtownie atakowały tekst. Dobrze się stało, że Döpfner zareagował. Wczoraj przygotowałem mu tekst. On oczywiście go zmienił, ale nie co do istoty. Miałem więc zabawę” (*List z 7 X 1963. KRv 210*).

„Rano musiałem razem z Wulfem przygotować coś dla Döpfnera, bo na posiedzeniach znowu spierano się o diakonat” (*List z 9 X 1963. KRv 212*).

„Na ostatnim posiedzeniu Komisji teologicznej musiałem jakiegoś biskupa wywieźć na taczkach z powodu diakonatu, choć nie było to przedmiotem obrad” (*List z 27 X 1963. KRv 213*).

„Co z diakonatem? Teraz rozpoczyna powoli pracę siedem podkomisji Komisji ds. Wiary. Papież zganiał Ottavianiego i zobowiązał do szybszej pracy” (*List z 30 X 1963. KRv 213*).

„Grillmeier, który jest w subkomisji dotyczącej diakonatu, powiedział mi, że należy mieć nadzieję, iż dotychczasowy tekst [o diakonacie – M. M.] utrzyma się” (*List z 29 XI 1963. KRv 216*).

Zebrane świadectwa wymownie świadczą nie tylko o zaangażowaniu się wybitnego teologa w sprawę przywrócenia diakonatu czy też niezwykle ujmującego stosunku do swego młodszego ucznia, kolegi i następcy w Katedrze Dogmatyki i Historii Dogmatów Uniwersytetu w Münster, ale też o niezwyklej trosce i opiece wobec Hannesa Kramera, dla którego idea wznowienia diakonatu stałego w Kościele łacińskim stała się treścią życia.

III. DIAKONAT W UJĘCIU RAHNERA

Karl Rahner uważa, że „nowy wkład w teologię, a tym samym w praktykę diakonatu zyskano ze strony nowej teologii urzędu kapłańskiego”, a konkretnie a) „ze strony teologii biblijnej urzędu w Kościele” oraz b) „nowej, wewnątrzkościelnej, jak i społecznej sytuacji, w której znalazło się obecnie urzędowe kapłaństwo”²⁹

1. Jeśli chodzi o sprawę teologii urzędu, to *Nowy Testament* podkreśla szczególnie dwa posłannictwa, a mianowicie posłannictwo przepowiadania słowa i kierowania wspólnotą, przy czym trudno wyróżnić związek i różnice istniejące pomiędzy tymi dwiema funkcjami, które swój „punkt zwrotny osią-

²⁹ *Über den Diakonat* s. 395.

gają w proklamacji śmierci Pana podczas eucharystycznego zgromadzenia wspólnoty, która dzięki temu zgromadzeniu – jak to mocno podkreśla Rahner – i w nim urzeczywistnia swój wymiar sakramentalny”

W *Nowym Testamencie* wyraźnie wydziela się trzy hierarchiczne stopnie, a mianowicie episkopat, prezbiterat i diakonat, łącząc je jednocześnie w jednym urzędzie Kościoła: „Zgodnie z tym przekazem istnieje jeden urząd w Kościele, który jako jeden może być podzielony na różne funkcje, stosownie do zapotrzebowań wspólnoty. Funkcje te, przydzielone rozmaitym osobom, pozostają do siebie w stosunku przyporządkowania [...]. Ta płynność i zmienność [...] nie przeczy współczesnej nauce o trzech stopniach hierarchicznych, a tym samym nie może być poddana w wątpliwość przez współczesne ujęcie dogmatu o sakramentalności ordo”³⁰

Dla diakonatu, tej w jakimś sensie nowej, bo przecież wprowadzonej na nowo w życie Kościoła posługi po bez mała tysiącleciu, uwagi powyższe mają swe znaczenie tak w kontekście wykazanej tu płynności i zmienności kościelnego urzędu, jak i społecznej sytuacji, w której znalazło się urzędowe kapłaństwo.

2. Sytuacja, w jakiej znalazło się obecnie urzędowe kapłaństwo charakteryzuje się według Rahnera tym, że utraciło ono swą określoną i jednoznaczną pozycję tak w społeczeństwie świeckim, jak i w Kościele. Dziś bowiem, zwracając uwagę na fenomen księży robotników czy Małych Braci, stawia się pytanie ze strony społeczeństwa świeckiego, czy ksiądz nie powinien wykonywać jakiegoś świeckiego zawodu.

Również i sytuacja wewnątrzkościelna nie jest tak jasna. Brak powołań stawia problem pełnienia posługi kapłańskiej w niedziele lub wieczorami przez mężczyzn wykonujących zawód świecki. Mogliby traktować tę posługę jako pracę na pół etatu. Nadto wyraźnie wskazuje się na fenomen nauczycieli religii oraz teologów świeckich i przejęcie przez nich związanej z tymi zawodami posługi przepowiadania słowa, którą dotychczas tradycyjnie łączono z funkcjami kapłańskimi.

³⁰ Tamże s. 397. Na tej podstawie zrozumiałe jest, że „das eine Sakrament des Ordo, das wirklich eines ist (sonst gäbe es mehr als sieben Sakramente), in gestuften Weise mitgeteilt werden kann, und zeigt die Tatsache, daß mindestens bis ins hohe Mittelalter hinein die Theologen unbefangen eine weitere Teilbarkeit des eigentlichen Sakramentes bis in sehr kleine und unbedeutende Kirchenämter hinein unbefangen lehrten, auf jeden Fall, daß die Sakramentalität der Verleihung einer Teilhabe am einen Amt der Kirche eine viel größere Differenzierung und inhaltliche Modifikation von Kirchenämtern nicht ausschließt, als wir sie heute gewöhnlich als möglich oder faktisch gegeben annehmen” (tamże s. 397-398).

W przekonaniu Rahnera te fakty muszą być wzięte pod uwagę, gdy w sposób odpowiedzialny chce się postawić problem wprowadzenia diakonatu stałego. One też upoważniają go do postawienia pewnych oczywistych stwierdzeń, które pojawiają się w jego piśmiennictwie na ten temat:

1. Diakon otrzymuje swój urząd wraz z określonym pełnomocnictwem i wynikającymi zeń obowiązkami. Przekazanie tego urzędu przez biskupa dokonuje się na sposób sakramentalny, a posługa diakona związana jest z liturgią, przepowiadaniem słowa i kierowaniem społecznością wiernych.

2. W odnowie diakonatu nie chodzi o „przywrócenie diakonatu przeszłości, lecz twórcze określenie diakonatu przyszłości” Dwie sprawy wydają się oczywiste: a) tworzenie nowego modelu posługi nie może być dokonywane w sposób teoretyczny, co znaczy, że b) przyszły diakonat winien charakteryzować się różnorodnością posług.

3. Tworzeniu przyszłego modelu diakona winny towarzyszyć a) określone przesłanki metodologiczne i b) wyraźnie postawione granice:

Ad a) Rahner wyraźnie odstępkuje od wcześniejszej argumentacji za przywróceniem diakonatu, która rację jego wprowadzenia w Kościele łacińskim widziała w istnieniu tzw. anonimowego diakonatu. To znaczy nie zarzuca tej racji³¹, ale stwierdza, że „dziś już nie wystarcza” i uważa, że w tworzeniu przyszłego diakonatu należy wyraźnie ukazać, że jest on z jednej strony „częścią hierarchicznego urzędu służby Kościoła”, z drugiej zaś – winno zwracać się baczna uwaga na zapotrzebowania, „na konkretną sytuację, w której Kościół, wykorzystując do tego swój urząd podejmuje swe zadanie”³²

Ad b) Rahner zwraca uwagę na istnienie w Kościele wspólnej wszystkim wiernym diakonii, do której zobowiązany jest każdy chrześcijanin wobec współbrata i każdego bliźniego. Prócz tej „wspólnej diakonii istnieje szczególna diakonia urzędu, to znaczy, że każdy urząd kościelny z jednej strony charakteryzuje się pełnomocnictwem, zobowiązaniem i uzdolnieniem do służby, z drugiej zaś – w zorganizowanej instytucjonalnie społeczności – jaką przedstawia Kościół – istnieje potrzeba szczególnego urzędu, który miałby udział w tej powszechnej diakonii poprzez realizowanie określonych funkcji, które wynikałyby z nadanych prerogatyw”³³

³¹ Na innym miejscu zwraca uwagę na różnorodne przyczyny wprowadzenia tej posługi w Kościele: w KK (art. 29) stanowi je „spełnianie koniecznych dla życia Kościoła obowiązków”; w DKW (art. 17) „odzyskanie znaczenia starodawnych rozporządzeń”; w DM (art. 16) „spełnianie prawdziwie służby diakona”

³² *Über den Diakonat* s. 403-405.

³³ Tamże s. 405. Por. *Zur Erneuerung des Diakonats in Deutschland* s. 147-148.

Tak rozumiany diakonat – ujmując rzecz od strony negatywnej – nie powinien mieć związku z funkcją kierowania, jaka z natury przynależy biskupowi i prezbiterowi³⁴, ani stać się okazją przeniesienia na diakona obowiązku wspólnej całemu Kościołowi diakonii, która charakterystyczna jest dla posługi świeckich, diakonów, prezbiterów i biskupów³⁵

Nie powinno się też z przekazanych diakonowi uprawnień kultycznych określać istoty tego urzędu/posługi.

Ujmując zagadnienie od strony pozytywnej, Rahner stwierdza, że zadaniem urzędu kościelnego jest budowanie Kościoła, parafii (*Gemeinde*) w sytuacji, gdy mamy do czynienia z postępującą dezintegracją społeczeństwa i niepewnością w zajmowaniu określonej pozycji i roli w społeczeństwie. Zadanie integrowania „zarówno w społeczność świecką, jak i parafialną” wymaga określonych predyspozycji osobowościowych i fachowych. W tym też sensie mogłyby być one zadaniami związanymi z urzędem/posługą diakona stałego.

Rahner przewidywał także innego rodzaju specjalizacje diakońskiej posługi, co dzisiaj jest tak oczywiste³⁶

*

Zagadnieniem odnowy diakonatu interesował się Karol Rahner jako teolog wyczulony na odnowę Kościoła, m.in. jego urzędu, a także potrzeby współczesnego człowieka, w którym często dezintegracja społeczna łączy się z odejściem od Chrystusa.

Nie ulega wątpliwości, że o odnowie diakonatu w Kościele, i to nie tylko łacińskim, ale i ewangelickim czy reformowanym, zdecydowało odkrycie zna-

³⁴ Jak wiemy *Kodeks prawa kanonicznego* z 1983 r. przewiduje możliwość kierowania parafią przez diakona, ale zgodnie z kan. 517 § 2 biskup „powinien ustanowić jakiegoś kapłana, który by posiadając władzę i uprawnienia proboszczowskie, kierował działalnością pasterską”

³⁵ Zob. M. M a r c z e w s k i. *Posługa zbawcza Kościoła a diakonat*. „Novum” 1979 nr 4-5 s. 84-105.

³⁶ *Stuga i pocieszyciel. Ze stałym diakonem Christianem Laurent rozmawia Jan Turanu*. TPow 45:1991 nr 6 s. 4: „[...] są również diakoni robotnicy, diakoni sanitariusze, urzędnicy, robotnicy rolni [...]. W momencie święceń każdy diakon otrzymuje od swojego biskupa pismo powołujące, które określa jego zadania, jednak tylko ogólnie: np., że moją misją jest służba ubogim; szczegółowe decyzje należą do nas” Por. H. B i a ł e c k i. *Służyć ludziom marginesu*. W: *Diakon stały w Kościele współczesnym*. Red. M. Marczewski. Suwałki 1991 s. 53-65; A. G o n d a n. *Posługa diakona stałego w parafiach wiejskich*. Tamże s. 131-138.

czenia jego diakonalnego wymiaru, dzięki czemu może stać się on wiernym świadkiem i narzędziem (a więc sakramentem) Chrystusa Pana, który przyszedł po to, by służyć i dać swe życie na okup „za wielu” (por. Mk 10, 45).

Z ideą odnowy diakonatu związał się dość wcześnie poprzez osobiste kontakty z Josefem Hornefem i Hannesem Kramerem, co zaowocowało w okresie przedsoborowym imponującym dziełem zbiorowym pt. *Diaconia in Christo* (Freiburg–Basel–Wien 1962), a także stałą troską o to, by opracowany przez niego na potrzeby Komisji ds. Dyscypliny i Sakramentów *passus* o odnowie diakonatu stałego w Kościele łacińskim wszedł w tekst schematu o Kościele i w nim pozostał.

KARL RAHNER ABOUT THE PERMANENT DEACONATE

S u m m a r y

Karl Rahner was interested in the renewal of deaconate as a theologian sensitive to the renewal of the Church, among other things, of her office. He was also sensitive to the needs of the contemporary man in whom social disintegration is often combined with departure from Christ.

It goes without saying that it was the discovery of the Church's deaconal dimension that decided about the renewal of deaconate in the Church, and not only the Latin, but also Evangelical or reformed deaconate. Thus it may become a faithful witness and tool (i.e. a sacrament) of Christ the Lord who came „to serve and to give his life as a ransom for many” (Mk 10-45)

Rahner often committed himself to the renewal of deaconate through his personal contacts with Josef Hornef and Hannes Kramer, contacts which bore fruit in the pre-conciliar period with an imposing collected work entitled *Diaconia in Christo* (Freiburg-Basel-Wien 1962). He was also constantly concerned with the *passus* about the renewal of permanent deaconate in the Latin Church which he himself worked on behalf of the Commission for Disciplines and the Sacraments would be included in the text about the Church and would remain in it.